

# Rycerzem będziesz mym – Joanna Płonka

Zabawa wieczorna, festyn, orkiestra gra  
Siedzę sama, podchodzi on, zadumana ja  
Rękę wyciąga do tańca prosi mnie  
czy mu mnie żal czy może tylko  
poderwać chce  
mówi  
Chodź tu moja mała  
Zabawimy się  
Raz szybciej a raz wolniej  
Zakręcę Cię  
Potem wtuleni  
Będziemy bujać się  
Aż poczujesz mocne  
Bicie naszych serc  
Pełne usta Twoje  
Rozpraszają mnie  
Napatrzeć się nie mogę  
Chcę całować je  
Pozwól wzrokiem proszę  
Rozkoszować się  
Widokiem Twoich bioder  
Napawać się chcę  
Nie czuję się spięta  
Luz wije się jak wąż  
Strzelam uśmiechem  
Ty do mnie bajerem  
Rzucasz wciąż  
Pilnować mnie będziesz  
Wiec może nie ucieknę Ci  
Wyczuwam, że wkrótce  
pierścionek z diamentem  
Założysz mi  
Ach księżniczko rzecze  
Rycerzem będę Twym  
Jeśli mi pozwolisz  
Zamek wybuduję Ci

Na rękach Cię poniosę  
Do końca naszych dni  
Choć nie wierzysz w bajki  
Weź zaufaj mi  
(solo)  
Czarować się możemy  
Cukierki jeść pić miód  
Rozkruszymy trwałą  
Serc naszych lód  
Czułością nakarmimy  
Wygłodzone dusze swe  
By w tym zwykłym życiu  
Coś fajnego działa się



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych